

Czy coś - oprócz pierwszej litery - łączy  
Mazury z Marokiem?

Ludmiła, bohaterka kolejnej części  
`prowincjonalnego` tryptyku, po raz kolejny  
stawia czoło życiowym wyzwaniom.

Tym razem znajdzie się na emocjonalnym  
zakręcie. Tajemnicze zniknięcie najbliższej  
osoby spowoduje, że kobieta wyruszy  
w zmieniającą jej życie podróż do północnych  
Włoch.

Spotkanie z Aminą, ofiarą muzułmańskiej  
tyranii i organizacja jej ucieczki od męża to  
tylko niektóre z przystanków tej podróży.

Na swoją mazurską prowincję wróci  
odmieniona i przekonana, że szczęście to nie  
tylko miłość. A gdy już przewartościuje  
wszystko i od nowa ułoży swoje życie,  
pojawi się ktoś, na kogo wcale nie czekała.

Czy po raz kolejny spotkanie okaże się  
nieprzypadkowe?

Katarzyna Enerlich prowadzi nas  
do ciekawych mazurskich miejsc nad  
jeziorami Bełdany, Śniardwy i Mikołajskim,  
do leśniczówki w Śniardewnie i ruin  
po dawnym kurorcie w Kulinowie.

Przedwojenne pocztówki z kolekcji  
Wojciecha Kujawskiego i zdjęcia opisywanych  
miejsc pomogą Czytelnikowi wejść w klimat  
opisywanej historii.

`Prowincja pełna słońca` to trzecia część  
`prowincjonalnego` tryptyku.  
Czytelników, uwiedzionych `Prowincją pełną  
marzeń` i `Prowincją pełną gwiazd` okazało  
się tak wielu, że Autorka zdecydowała się na  
napisanie kontynuacji losów Ludmiły.

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://www.gandalf.com.pl/b/prowincja-pelna-slonca/>  
DOSTĘP 27.04.2015r.